

ULLRICH JUNKER

**Kaplicę grobową
rodziny Hess zdobi
ponownie kuta ar-
tystycznie krata**

im Juni 2014

Ullrich Junker
Mörikestr.16
D 88285 Bodnegg

Kaplicę grobową rodziny Hess zdobi ponownie kuta artystycznie krata

Ullrich Junker

19 grudnia 2014 zakończono uroczystością renowację dziedzińca Kościoła Łaski w Jeleniej Górze. W ramach transgranicznej współpracy został odrestaurowany w latach 2007–2013 dziedziniec kościelny. Na ten cel wydatkowano prawie 2 miliony euro.

Miasto Jelenia Góra jako partner wiodący wniósł wkład własny w wysokości ok. 15% całej inwestycji. VSK współuczestniczyło w projekcie, udzielając wsparcia w zakresie historycznym i fachowo-technicznym. VSK, reprezentowane w osobie ówczesnego przewodniczącego i obecnego honorowego przewodniczącego Karstena Riemana miało własnych rzeczoznawców, np. Hansa Herbiga – konserwatora z Ostriz, który uczestniczył w pracach konserwatorskich w drezdeńskim Zwingerze. Wolfgang Thust – właściciel kamieniołomów, wcześniej również na Śląsku – wykonywał wyposażenie kościelne, w tym również rzeźby. Dr Gerhard Schiller, historyk, od ośmiu lat mieszka w Opolu. Był odpowiedzialny za historyczną fabularyzację. Dr Schiller badał losy rodzin finansujących budowę kaplic, do których do końca wojny należały kaplice. Niezbędna okazała się gruntowna kwerenda archiwum wrocławskiego, bibliotek w Wolfenbüttel (mowy pogrzebowe) oraz w Instytucie im. Herdera w Marburgu (mowy pogrzebowe). Zgromadzone materiały zostały zebrane w doskonałej monografii. Książka ukazała się w wersji polskiej, niemieckiej i angielskiej. Można nabyć ją w jeleniogórskim ratuszu.

Renowacji towarzyszyły przez cztery lata spotkania robocze w Jeleniej Górze, na dziedzińcu przykościelnym. Zespół spotykał się czasem częściej, stosownie do potrzeb. Możemy się również ucieszyć z faktu, że i epitafia gromadzone dotychczas na zamku w Bolkowie i na Dworze Czarne powróciły na swoje dawne miejsce. Kaplice grobowe są w nocy podświetlane. Monitoring oraz kontrole straży miejskiej pozwalają mieć nadzieję, że te zabytkowe budowle jeszcze przez długi czas nie stracą swojego blasku. Chcemy w tym miejscu podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego udanego przedsięwzięcia.

Z artystem wykute kraty wieńczące portale kaplic zostały niestety przewiezione do Warszawy, gdzie wmontowano je jako przepierzenie w tamtejszym kościele garnizonowym. Pojawiła się na szczęście jednak po zakończeniu prac renowacyjnych na dziedzińcu przykościelnym prywatna inicjatywa odtworzenia przynajmniej jednej z krat wieńczących kaplice.

Dr Ingrid i Hagen Hartmann od dziewięciu lat z niesłanym zaangażowaniem

żowaniem wyremontowali kompleksowo w Pakoszowie „Bielarnię Heßa”, będącą dawną siedzibą rodzową tej rodziny. Po latach zastoju i stopniowego niszczenia budynku, obiekt został przekształcony w piękny hotel.

Budowniczym bielarni był Johann Martin Gottfried, który kazał wznieść kaplicę grobową prawdopodobnie już około roku 1737. Po Johannie Martinie Gottfriedzie miejsce spoczynku znalazła w kaplicy rodzina zięcia, Georga Friedricha Smitha oraz rodzina Heß. Babka dr Hagena Hartmanna była ostatnią osobą, którą pochowano w kaplicy w 1939 r.

Rodzina Hartmannów zleciła u kowala ozdobne wykonanie kraty portalowej i wstawienie jej w odrzwia kaplicy. Architekt rodziny Hartmannów, Christopher Schmidt, wykonał na podstawie starych zdjęć rysunek i nadzorował prace metaloplastyczne. Architekt ten prowadził również remont i renowacje „Bielarni Heßa”, wykazując się dużą wiedzą i niezwykłym poświęceniem. Przez tych kilka lat spędzonych w Pakoszowie Christopher Schmidt stał się Ślązakiem, mieszkańcem Karkonoszy. Choćby tylko z zawodowych względów interesuje się bardzo zabytkową architekturą w Karkonoszach.

Dzięki zamontowaniu pełnej artyzmu kraty w kaplicy grobowej rodziny Hessa dziedziniec przykościelny znowu odrobinę się wzbogacił. Być może przykład rodziny Hartmannów zachęci inne rodziny, których członkowie spoczywają na dawnym cmentarzu przykościelnym do upiększenia portali kaplic grobowych zdobnymi, pełnymi artyzmu kratami, zbliżonymi do swoich pierwowzorów. Byłoby to ogromnym wzbogaceniem obecnego kompleksu, który odzyskał swój godny charakter. Jestem przekonany, że architekt Christopher Schmidt z chęcią wesprze takie inicjatywy udostępniając ew. kontakt do kowala.



Oryginalna krata kaplicy
rodziny Heß



Replika
kraty



Szkic kraty rodziny Heß,
wykonany przez Schmidta